

[doi.org/10.34765/sp.0321.a06](https://doi.org/10.34765/sp.0321.a06)

# MIEJSCE STRAŻY GRANICZNEJ W SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA A TYPOLOGIA GRUP DYSPOZYCYJNYCH

## Streszczenie

Socjologia grup dyspozycyjnych zajmuje się zorganizowanymi strukturami przygotowanymi do szybkiego reagowania w celu zapobiegania lub niwelowania niebezpieczeństw. Grupy dyspozycyjne działają w militarnym, paramilitarnym i cywilnym systemie bezpieczeństwa państwa.

Do systemu militarnego zostały zaklasyfikowane Siły Zbrojne (wojsko) oraz Straż Graniczna, mimo że ma ona charakter grupy paramilitarnej. Niniejszy artykuł jest polemiką z takim stanem rzeczy oraz korektą owej nieściśłości. Jest to również propozycja przyjęcia bardziej jednoznacznych kryteriów kwalifikacji grup dyspozycyjnych do poszczególnych systemów bezpieczeństwa i oparcia jej typologii na statutach rzeczonych grup, co wynika z przepisów prawnych, które określają charakter, organizację oraz funkcje poszczególnych grup związane z bieżącymi zagrożeniami.

Artykuł koncepcyjny.

**Słowa kluczowe:** socjologia grup dyspozycyjnych, Straż Graniczna, bezpieczeństwo, formacje mundurowe.

**Kody JEL:** Y90

# THE PLACE OF THE POLISH BORDER GUARD IN THE STATE SECURITY SYSTEM AND THE TYPOLOGY DISPOSITIONAL GROUPS

## Summary

Sociology of dispositional groups deals with organized structures prepared to react quickly to prevent or eliminate hazards. Dispositional groups operate in the military, paramilitary and civil state security system.

Like the Armed Forces (the Army), the Border Guard have been classified into the military system, even though it is a paramilitary service. The article is a polemic with this state of affairs and the correction of this inaccuracy. It is also a proposal to adopt more unambiguous criteria for the qualification of dispositional groups to particular security systems and to base its typology on the statutes of the said groups resulting from the legal regulations which define the nature, organization and functions of particular groups resulting from the currently existing threats.

Concept article.

**Keywords:** sociology of dispositional groups, Border Guard, security, uniformed formations.

**JEL Codes:** Y90

## Wprowadzenie

Jednym z prekursorów socjologii grup dyspozycyjnych jest Jan Maciejewski. To on wyznaczył dalsze kierunki badań rozwijające tę subdyscyplinę socjologii. Dokonał typologii rzeczonych grup proponując podejście systemowe. Swój wkład w tę dziedzinę wiedzy ma ponadto wielu badaczy i obecnie literatura w tym zakresie jest bardzo bogata. Jednak na potrzeby niniejszego krótkiego artykułu celowo pomijam owo bogactwo, skupiając się jedynie na typologii grup dyspozycyjnych dokonanej przez Maciejewskiego, wchodząc z nim niejako w polemikę. Wspomniana typologia wydaje się niekonsekwentna, co należy wyartykułować, tym bardziej że jest ona punktem wyjścia do dalszych badań grup dyspozycyjnych i nauczania o nich.

Twierdzenia naukowe i hipotezy podlegają ciągłemu krytycyzmowi i ustawicznej weryfikacji. Nauka ma być *działalnością ludzi w celu poznania rzeczywistości* (Apanowicz 2002, s. 13). W związku z tym cytaty przypisywane Heglowi: „jeśli teoria nie zgadza się z faktami, tym gorzej dla faktów”, jest doskonałym komentarzem upierania się przy *status quo* typologii grup dyspozycyjnych.

Zastosowałam analizę krytyczną studium socjologicznego autorstwa Jana Maciejewskiego (2014), aktów prawnych oraz innych tekstów kultury w celu weryfikacji istotności zmiennych zaproponowanych w typologii grup dyspozycyjnych. Analiza dokonana jest pod kątem zaklasyfikowania Straży Granicznej do militarne go systemu bezpieczeństwa państwa, co zupełnie mija się z rzeczywistością.

Maciejewski stwierdził, że „Socjologia grup dyspozycyjnych jest dziedziną socjologii o zorganizowanych strukturach przygotowanych do szybkiego reagowania, które są tworzone w militarnych, paramilitarnych lub cywilnych systemach w celu wykonywania szczególnych funkcji związanych z zapobieganiem różnym niebezpieczeństwom zagrażającym różnym społecznościom lub społeczeństwu i zasobom danego kraju wraz z przewyższaniem takich niebezpieczeństw” (2014, s. 56). Oprócz tego w studium socjologicznym *Grupy dyspozycyjne* wyodrębnił militarne, paramilitarne i cywilne systemy bezpieczeństwa państwa. Do systemu militarne go zostały zaklasyfikowane Siły Zbrojne (wojsko) oraz Straż Graniczna. Do paramilitarne go: Policja, Państwowa Straż Pożarna, Służba Więzienna, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralne Biuro Antykorupcyjne. Do cywilne go: specjalistyczne służby ratownictwa medyczne, pogotowia techniczne go, ratownictwa górnicze go, wodno-kanalizacyjne go, drogowego, chemiczne go, elektryczne go, gazowe go itp. Do cywilne go systemu bezpieczeństwa państwa należą nie tylko profesjonalne, lecz również ochotnicze grupy dyspozycyjne, jak Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe czy Ochotnicza Straż Pożarna, które często swym działaniem wspierają profesjonalne grupy cywilne i paramilitarne (Maciejewski 2014, s. 72–73).

Według słownika języka polskie go pojęcie *zmilitaryzować* oznacza:

1. Wprowadzić w jakiejs instytucji lub organizacji zasady organizacyjne takie jak w wojsku;
2. Podporządkować życie gospodarcze, społeczne i polityczne kraju celom wojennym. Natomiast *paramilitarny*, to „funkcjonujący na sposób zbliżony do wojskowe go”.

W niniejszych rozważaniach istotny może okazać się fakt, jak nazywani są członkowie poszczególnych grup. Otóż *funkcjonariusz*, według słownika języka polskiego, to „pracownik służb państwowych, m.in. policji i więzennictwa”, a więc członek grupy dyspozycyjnej o charakterze paramilitarnym. Natomiast *żołnierz*, to „osoba odbywająca służbę wojskową”, a więc członek grupy dyspozycyjnej o charakterze militarnym. Są to nie tylko nazwy zwyczajowe, czy „resortowe”, ale usankcjonowane aktami prawnymi oraz występujące w standardowym języku polskim.

Socjologia grup dyspozycyjnych plasuje Straż Graniczną w Militarnym Systemie Bezpieczeństwa Państwa stawiając znak równości pomiędzy nią a wojskiem. Taka klasyfikacja wymaga korekty.

Wojsko jest grupą, która wykazuje dyspozycyjność w szerokim tego słowa znaczeniu. W jej strukturze istnieją mniejsze jednostki wyznaczone do szczegółowych zadań – dyspozycyjne w ścisłym znaczeniu – i grupy dyspozycyjne w systemie militarnym, jak np. służba kontrwywiadu wojskowego czy Żandarmeria Wojskowa (Maciejewski 2014, s. 67). Odrębną formacją o odmiennym charakterze, co szczegółowo omówię dalej, jest Straż Graniczna. Nie można jej traktować jako jednostki (podgrupy) podległej Siłom Zbrojnym do wypełniania zadań specjalnych, jak np. Żandarmeria Wojskowa. Byłby to błąd merytoryczny. Formacja ta współpracuje z wieloma instytucjami na mocy ustaw i porozumień dwustronnych, np. z Policją. W tym miejscu wskazać należy ścisłą codzienną współpracę z biurem SIRENE podległym Policji. Inne instytucje to m.in.: Żandarmeria Wojskowa, Inspekcja Transportu Drogowego, Służba Celno-Skarbowa, Służba Więzienna, Prokuratura, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Urzędy Wojewódzkie, Urząd do Spraw Cudzoziemców, Państwowa Inspekcja Pracy, powiatowe urzędy pracy, placówki dyplomatyczne podległe Ministrowi Spraw Zagranicznych, a także struktury międzynarodowe, jak Interpol, Europol, Frontex. Za każdym razem jest to współpraca dwóch odrębnych podmiotów, bez podległości czy jakiegokolwiek zależności hierarchicznej. Dlatego nieuprawnione jest mylenie współpracy Straży Granicznej i Sił Zbrojnych z jakąkolwiek wzajemną podległością tych dwóch podmiotów. Owszem, odbywają się wspólne ćwiczenia i wymiana doświadczeń, ale również w ramach współpracy z innymi wyżej wymienionymi podmiotami.

W typologii posłużono się następującymi zmiennymi w celu odróżnienia i zaklasyfikowania poszczególnych grup dyspozycyjnych do danego systemu: pełnione funkcje, ochrona suwerenności państwa, gotowość jej członków do poświęcenia życia w służbie, umundurowanie, uzbrojenie, zhierarchizowana struktura, jednoosobowe rozkazodawstwo, uwarunkowania historyczne

i geneza powstania danej grupy, status (kompetencje) nadany przez państwo w drodze legislacji.

Jeśli wskazane przez Maciejewskiego zmienne rzeczywiście kategoryzują grupy dyspozycyjne i stosowane konsekwentnie pozwalają przyporządkować daną grupę do danego systemu bezpieczeństwa, to na ich podstawie można dokonać bezbłędnej klasyfikacji każdej, nawet nowo powstałej grupy dyspozycyjnej. Tak jak nie mamy problemu w odróżnieniu np. policji od pogotowia ratunkowego, mimo że instytucje są grupami dyspozycyjnymi.

Dokonom porównania różnych grup dyspozycyjnych zakwalifikowanych do różnych systemów bezpieczeństwa państwa stosując zmienne zaproponowane przez Jana Maciejewskiego w celu sprawdzenia czy rozumowanie jakie zastosował jest spójne i jego zastosowanie daje gwarancję powtarzalności pomiaru.

Przeanalizuję zatem poszczególne zmienne oraz konsekwencję z jaką zostały zaproponowane.

## **Zmienne decydujące o zakwalifikowaniu grupy dyspozycyjnej do danego systemu bezpieczeństwa państwa**

Grupy militarne „są uzbrojonymi jednostkami, w pełni umundurowanymi, o historycznie uwarunkowanej pragmatyce kadrowej mającej militarny status nadany przez państwo, podlegającymi rygorom jednoosobowego rozkazodawstwa” (Maciejewski 2014, s. 67). Omówione poniżej zmienne mają decydować o tym, czy dana grupa dyspozycyjna należy do militarne systemu bezpieczeństwa państwa.

Jednak zmienne te wydają się niewystarczające dla odróżnienia grup militarnych od paramilitarnych: zarówno Siły Zbrojne, jak Policja, Straż Graniczna czy Państwowa Straż Pożarna są, w pełni umundurowane, ich status, zadania i uprawnienia określone są w ustawach wydanych przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, a więc jest on nadany przez państwo. Wszystkie stanowią zhierarchizowane struktury, w których przeważają (oficjalnie co do zasady) relacje rzeczowe. Wszystkie wymienione grupy podlegają jednoosobowemu rozkazodawstwu usankcjonowanemu przez państwo. Wszystkie też w swych ustawach mają przewidziane kary dyscyplinarne za niewykonanie rozkazu (Ustawa z 1990 r. o Policji; Ustawa z 1990 r. o Straży Granicznej; Ustawa

z 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej; Ustawa z 2009 r. o dyscyplinie wojskowej). Ratownicy Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego również ślubują wykonywać rozkazy (§ 8 Statutu TOPR zatwierdzonego przez Walne Zebranie 28 października 2017 r.) mimo iż grupa ta według typologii Jana Maciejewskiego należy do cywilnego systemu bezpieczeństwa, chociaż podlega Ministrowi Spraw Wewnętrznych (Ustawa z 2011 r.) tak jak inne grupy paramilitarne. Ponadto należy zauważyć, że Inspekcja Transportu Drogowego jest uzbrojoną umundurowaną grupą dyspozycyjną, mimo że również zaliczono ją do cywilnego systemu bezpieczeństwa państwa.

Wniosek: umundurowanie, uzbrojenie, zhierarchizowana struktura, jednoosobowe rozkazodawstwo, kompetencje nadane przez państwo w drodze legislacji nie wystarczają, aby skategoryzować daną grupę dyspozycyjną jako militarną.

## Uwarunkowania historyczne i geneza powstania wybranych grup

Maciejewski podaje, że „Wyróżnienie typów grup dyspozycyjnych jest między innymi jedną z konsekwencji postępującej ewolucji społecznych podziałów pracy uwzględniającej stopień ich specjalizacji i specyfiki środowiska, w którym ludzie pracują” (2014, s. 62). Dla żołnierza jest to pole walki, dla ratownika górskiego – góry. Podział i specjalizacja pracy na przestrzeni lat się zmienia. „Zawody grup dyspozycyjnych zmieniają się wraz ze społeczeństwem podążając za ustrojowym jego przeobrażeniem” (2014, s. 61). Grupy militarne, zdaniem naukowca, mają mieć „historycznie uwarunkowaną pragmatykę kadrową” (2014, s. 67).

Nasuwa się pytanie: jak daleko należy się cofnąć, aby to stwierdzić?

W średniowieczu porządku publicznego pilnowały organizacje opolne, przekształcone w kasztelanie (Buczek 1970). Innymi słowy to miasta i gminy odpowiadały za ściganie przestępców na swoim terenie. W dniu 24.07.1919 r. – po odzyskaniu przez Polskę niepodległości – powołano Policję Państwową jako formację organizowaną i wyszkoloną na wzór wojskowy (Art. 4 Ustawy z dnia 24 lipca 1919 r. o Policji Państwowej) ze scentralizowaną władzą sprawowaną przez Komendanta Głównego Policji. Rota ślubowania ówczesnych policjantów zawierała frazy o sumiennym wykonywaniu rozkazów przełożonych, nie wymagała jednak od funkcjonariuszy poświęcania życia w służbie.

Organizacja dzisiejszej Policji zachowała ów rygor jednoosobowego rozkazodawstwa. Jeśli przytoczone fakty nie czynią z Policji grupy militarnej, dlaczego więc te same fakty czynią grupę militarną ze Straży Granicznej?

Jan Maciejewski – odrzucając koncepcję Erica Ouelleta, który Policję i siły paramilitarne włącza do socjologii wojska, z uwagi, iż zostały utworzone na wzór wojskowy – jest niekonsekwentny. Z jednej strony słusznie wskazuje, iż „mimo, że niektóre formacje są utworzone na wzór wojskowy, to jednak oficjalnie nie mają militarnego charakteru” (2014, s. 68) z uwagi na to, że zgodnie ze współczesnymi uwarunkowaniami, istnieją różnice między utworzonymi przez państwo grupami dyspozycyjnymi działającymi w interesie publicznym (2014, s. 67). Można to powiedzieć o Straży Granicznej. Jednak z drugiej strony jednocześnie przywołany socjolog pomija owe różnice wynikające z współczesnych uwarunkowań traktując Straż Graniczną jako wydzieloną jednostkę militarną, ponieważ „została zorganizowana na wzór wojskowy i genetycznie wywodzi się z Sił Zbrojnych” (Maciejewski 2014, s. 68). Tymczasem genezy w Siłach Zbrojnych – jak wskazałam wyżej – można również upatrywać w Policji. Pozostaje kwestia jak głęboko sięgniemy w historię danej formacji. Przeanalizujmy zatem ową „wojskową genezę” Straży Granicznej.

Od średniowiecza po czasy nowożytnie granic Polski strzegły przeróżne formacje wojskowe. Było to ściśle uzależnione od rodzaju zagrożeń jakie wówczas panowały. Często dochodziło do starć zbrojnych, wobec czego taka była potrzeba (Paprocki 1997). Maciejewski wskazuje, że wraz z rozwojem miast pojawiły się nowe zagrożenia (2014, s. 63). Można rozwinąć tę myśl i stwierdzić, że zmieniająca się historycznie sytuacja gospodarcza oraz polityczna społeczeństw jest przyczyną pojawiania się i zanikania pewnych zagrożeń adekwatnych do danej epoki. To właśnie owe zagrożenia są pierwotnym powodem powoływania grup dyspozycyjnych na przestrzeni wieków, aż do dziś, z czym zgadza się Jan Maciejewski pisząc: „Głównym przejawem dyspozycyjności grup jest funkcja jaką pełnią w przeciwdziałaniu i zwalczaniu skutków zagrożeń” (2014, s. 65). Zależność między charakterem grupy dyspozycyjnej a zagrożeniem – które powinna ona niwelować – jest wyrażone *explicite* w definicji przytoczonej na wstępie, którą przypomnę dla porządku ponownie: „Socjologia grup dyspozycyjnych jest dziedziną socjologii o zorganizowanych strukturach przygotowanych do szybkiego reagowania, które są tworzone w militarnych, paramilitarnych lub cywilnych systemach w celu wykonywania szczególnych funkcji związanych z zapobieganiem rozmaitym niebezpieczeństwom zagrażającym różnym społecznościom lub społeczeństwu i zasobom

danego kraju wraz z przewyciężaniem takich niebezpieczeństw” (Maciejewski 2014, s. 56).

Zagrożenia oraz uwarunkowania ustrojowe i społeczne, w jakich kształtowały się polskie formacje ochraniające granicę państwową, na przestrzeni wieków wymagały początkowo działania sił militarnych – wojska. Jednak nad bezpieczeństwo obywateli często przedkładano sprawy finansowe i gospodarcze państwa. Kazimierz Wielki – przykładowo – na granicach państwa zakładał komory celne – głównie w takich miejscach, w których przynosiły największe zyski, czyli na uczęszczanych szlakach komunikacyjnych (Paprocki 1997). Poniesione straty terytorialne odzyskiwano wysyłając wojsko na teren wroga. W toku dziejów nienaruszalność granic państwowych była uzależniona od różnego rodzaju wojsk, które co jakiś czas ulegały reorganizacji. Np. szlacheckie pospolite ruszenie z XV w. zostało zastąpione wojskami zaciężnymi, jak „obrona potoczna” do zwalczania napadów Tatarów na nasze wschodnie rubieże w XV i XVI w. Do takich formacji należą również: artyleria ognio- wa, wojska powiatowe, wojska kwarciane wywiedzione z obrony potocznej za Zygmunta Augusta, a w XVII w. połączone z wojskami suplementowymi by utworzyć wojska komputowe, czy marynarka wojenna działająca w Pucku od 1577 r. powstała z inicjatywy Stefana Batorego; wreszcie Armia Koronna Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Od czasu I Rzeczypospolitej do dziś, mimo czasowej utraty suwerenności przez Polskę, organizacja ochrony granicy państwowej na ziemiach polskich nie uległa zmianie. W XIX w. „wojska narodowego nie angażowano do ochrony granic. Pieczę nad ochroną granic powierzono Komisji Przychodów i Skarbu oraz Komisji Spraw Wewnętrznych i Policji” (Dominiczak 1997, s. 195). Bezpośrednią ochroną granicy państwowej Księstwa Warszawskiego zajmowała się Komisja Przychodów i Skarbu. Każdy departament miał swoją administrację skarbową zarządzaną przez dyrektora. Placówki graniczne były kontrolowane przez inspektorów, którzy wizytowali je w terenie. „Na komorach celnych ustawianych w przejściach granicznych, obok urzędników celnych znajdowała się nieliczna straż celna (nazywana też strażą graniczną), której zadaniem była kontrola dokumentów w ruchu osobowym i towarowym. Pilnowała ona także granicy „zielonej” by nie dopuścić do jej bezkarnego przekroczenia” (Dominiczak 1997, s. 185). Analogicznie – w uproszczeniu – jest zorganizowana ochrona dzisiejszej granicy państwowej, prowadzona przez współczesne grupy dyspozycyjne. Na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej ciągle istnieje kontrola celna i paszportowa. Oznacza to, że urzędnicy celni pobierają cło i kontrolują ruch towarowy, a Straż Graniczna sprawdzając dokumenty, ruch



osobowy i patrolując pas drogi granicznej, stara się nie dopuścić do nielegalnego jej przekroczenia. Podobnie jak dziś, w historii Polski przedstawionej pokrótce, codzienną bezpośrednią ochroną granicy państwowej zajmowały się grupy cywilne i paramilitarne. Militarne natomiast – tylko w czasie starć zbrojnych i wojen.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., konstytuujące się aż do 1922 r. granice kraju wymagały działań nie tylko politycznych, lecz również zbrojnych. Zasięg terytorialny II Rzeczypospolitej został wywalczony zbrojnie już po I wojnie światowej (Dominiczak 1997). Ochrona suwerenności państwa miała wówczas na celu głównie zapobieganie nielegalnemu wywozowi artykułów żywnościowych, walkę ze spekulacją, lichwą i wyzyskiem. W tym celu w październiku 1918 r. powołano Straż Gospodarczo-Wojskową. Następnie 11.12.1918 r. powołano do istnienia Straż Graniczną, która miała zabezpieczać granice państwa przed nielegalnym wywozem artykułów spożywczych i pierwszej potrzeby, kontrolować wewnętrzny obrót kolejowy, czuwać nad wykonaniem rozporządzeń aprowizacyjnych, ochraniać magazyny i składy z artykułami pierwszej potrzeby (Dekret Tymczasowy z dnia 18.12.1918 r.). Jak widać początkowo nie była to grupa dyspozycyjna powołana w celach militarnych, a raczej do ochrony gospodarki kraju (czyli suwerenności ekonomicznej). Dopiero w 1919 r. przekształcono ją w Inspektorat Wojskowej Straży Granicznej i podporządkowano Ministrowi Spraw Wojskowych. Jej struktura i charakter wzorowane były wówczas na carskiej Wojskowej Straży Pogranicznej. Jednak już w 1920 r. do kontroli cywilnego ruchu osobowego i kontroli sanitarnej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powołało funkcjonariuszy Policji Państwowej. Ministerstwo Spraw Wojskowych ochronę granicy wschodniej, podobnie zresztą jak zachodniej i południowej, postanowiło powierzyć Batalionom Celnym Ministerstwa Skarbu. W 1921 r. ochronę granicy wschodniej przekazano Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a rok później Straż Graniczna podlegała dwóm ministerstwom: spraw wewnętrznych i spraw wojskowych. Wreszcie na przełomie lat 1922–1923 rozformowano Straż Graniczną, a w jej miejsce powołano Policję Państwową podległą Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Ochraniała ona granicę wschodnią. Dobrze radziła sobie z walką z przemytem, jednak nie zdołała odeprzeć zbrojnych napadów i dywersji ze strony ZSRR. W związku z czym w 1924 r. powołano Korpus Ochrony Pogranicza o charakterze wojskowym. KOP podporządkowano dwóm resortom: Ministerstwu Spraw Wojskowych – pod względem personalnym, organizacyjnym, operacyjnym i wyszkolenia oraz Ministerstwu Spraw Wewnętrznych – pod względem ochrony granicy, bezpieczeństwa w pasie granicznym oraz

budżetu (Dominiczak 1997). Formacja ta ochraniała całe pogranicze polsko-radzieckie o długości 1479 km. Latem 1927 r. sformowano Dywizjon Żandarmerii KOP w składzie sześciu plutonów, przydzielonych do każdej z brygad ochrony pogranicza. Poszczególne plutony żandarmerii wystawiły posterunki przy batalionach granicznych. W 1927 r. Korpus Ochrony Pogranicza przejął niewielkie odcinki granicy polsko-rumuńskiej i polsko-niemieckiej. Korpus Ochrony Pogranicza, choć podlegał Ministrowi Spraw Wewnętrznych, stanowił część składową sił zbrojnych II Rzeczypospolitej. Miał uszczelnić wschodnią granicę państwa. Do jego zadań należało: strzeżenie nienaruszalności znaków i urzędzeń granicznych, niedopuszczenie do nielegalnego przewozu i przerzutu towarów przez granicę, niedopuszczenie do nielegalnych przekroczeń granicy, zwalczanie przemytu i wykroczeń skarbowych oraz wykroczeń w zakresie postanowień o granicach państwa, współdziałanie z organami wojska w dziedzinie obrony państwa itp. (Dominiczak 1997).

Po przewrocie majowym w 1926 r., ze względu na liczne incydenty na granicy z Niemcami, a także napiętą sytuację na granicy polsko-czeskiej, postanowiono wprowadzić do ochrony granicy formację o charakterze wojskowym. W miejsce Straży Celnej na granicach zachodnich i południowych utworzono Korpus Straży Granicznej o charakterze wojskowym podległy Ministrowi Skarbu. Nowa formacja stała się organem wykonawczym władz skarbowych, a w zakresie ochrony granicy pod względem wojskowym, politycznym i sanitarnym – organem wykonawczym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i władz administracji ogólnej. W dniu 22.03.1928 r., na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i Ustawy z 2 sierpnia 1926 roku o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, rozporządzeniem Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. powołana została do życia Straż Graniczna. Stanowiła jednolity korpus – zorganizowany na wzór wojskowy – przeznaczony do ochrony granicy zachodniej i południowej. Podporządkowano ją Ministerstwu Skarbu. W razie częściowej lub całkowitej mobilizacji lub w innych przypadkach, w których ze względu na interes obrony państwa Rada Ministrów uznałaby to za konieczne, Straż Graniczna z chwilą ogłoszenia mobilizacji, względnie od dnia wskazanego uchwałą Rady Ministrów, stawała się z mocy prawa częścią Sił Zbrojnych państwa. Zakres działania ówczesnej Straży Granicznej obejmował: „niedopuszczenie do nielegalnego przekraczania granicy i przemytu towarów, nielegalnego ruchu towarowego i osobowego na wodach granicznych; śledzenie i ujawnianie przemytu oraz innych przekroczeń obowiązujących postanowień skarbowo-celnych i postanowień o granicach państwa; pełnienie w urzędach celnych służby wartowniczej, konwojowej, służby

posterunkowej na drogach celnych oraz współdziałanie w postępowaniu celnym; strzeżenie nienaruszalności znaków i urządzeń granicznych; współdziałanie z właściwymi organami na zasadzie specjalnych przepisów przy wykonywaniu zarządzeń, mających na celu bezpieczeństwo publiczne, zapobieganie szkodom, zagrażającym interesowi publicznemu; współdziałanie z organami wojska w zakresie obrony państwa”. 1.09.1939 r. ówczesna Straż Graniczna z mocy prawa stała się częścią sił zbrojnych (art. 10 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r.).

Po drugiej wojnie światowej należało działać szybko w celu ochrony nowego państwa, wobec czego czasowo powierzono to zadanie Wojsku Polskiemu. Pierwsza do Polski wróciła 2. Armia Wojska Polskiego, w związku z czym powierzono jej ochronę wschodniej Odry i Bystrzycy. Znowu kluczowa stała się gospodarka narodowa. Wojsko skutecznie zabezpieczało granicę pod kątem militarno-politycznym, jednak ogromny przemyt narażał polską gospodarkę na straty rzędu milionów złotych dziennie (Dominiczak 1985). Wywożono z kraju dewizy, dzieła sztuki, pamiątki narodowe, złoto, żywność, zabytki, które w czasie wojny i tak mocno ucierpiały. W dniu 13.09.1945 r. powołano do życia Wojsko Ochrony Pogranicza. Miały one charakter wojskowy i podlegały początkowo Ministerstwu Obrony Narodowej. Jednak 4.12.1948 r. WOP przekazano Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego. Formacja ta przeobrażała się dostosowując swoje zadania do bieżących zagrożeń i przestępczości granicznej. W latach 50. miała już spory dorobek w służbie operacyjnej. W dniu 1.07.1965 r. WOP zostały podporządkowane Ministerstwu Obrony Narodowej pod względem operacyjnym, a 1.01.1966 r. – pod względem gospodarczym. Decyzję tę uzasadniono koniecznością ujednoczenia struktury organizacyjnej i systemu dowodzenia Sił Zbrojnych PRL. Jednak przejścia graniczne pozostały w gestii Ministra Spraw Wewnętrznych i obsadzono je nie żołnierzami, a funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej. Pozostał podział: linię granicy ochraniały WOP podlegające MON, a ochrona przejść granicznych i kontrola ruchu granicznego należała do MO podległej Ministrowi Spraw Wewnętrznych. W ministerstwie tym powołano wówczas Zarząd Kontroli Ruchu Granicznego. 30.07.1971 r. WOP przeszły znów pod nadzór MSW pod względem dowodzenia, a od 1.01.1972 r. również pod względem gospodarczym. Od tego też czasu wszystkie przejścia graniczne – obsadzone dotychczas przez Milicję Obywatelską – zostały przejęte przez WOP. Formacja ta przeszła gruntowną reorganizację w 1976 r. Następnie ulegała dalszym modyfikacjom aż do rozformowania w 1991 r., jednak model i podległość Ministrowi Spraw Wewnętrznych pozostały bez zmian do końca jej istnienia. Straż Graniczna

III RP powstała 16.05.1991 r. na bazie Wojsk Ochrony Pogranicza. Od początku podlegała Ministrowi Spraw Wewnętrznych i działała według modelu formacji paramilitarnych, tak jak przekształcone w latach 70. XX w. WOP, przeciwdziałając przestępczości granicznej. Po „wojskowej” historii tej grupy dyspozycyjnej pozostał kolor mundurów, część ceremoniałów związanych ze świętami państwowymi i nazwy stopni. Dotyczy to tylko oddziałów lądowych. Morski Oddział Straży Granicznej nosi mundury w kolorze granatowym i używa stopni Marynarki Wojennej, lotnicy natomiast noszą mundury szaro-stalowe. Poza tym jest to formacja policyjna przeznaczona do ścigania sprawców przestępstw transgranicznych (art. 1 Ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej) zorganizowana „na wzór wojskowy”, a więc paramilitarna. Przystępców w większości państw na świecie ścigają policjanci lub milicjanci, a nie żołnierze.

Przez pierwszą dekadę istnienia Straży Granicznej III RP, w ustawie powołującej ją do istnienia figurował art. 4, który stanowił, iż w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny Straż Graniczna staje się z mocy prawa częścią Sił Zbrojnych RP, podległą Ministrowi Obrony Narodowej. Fakt ten, wyjęty z kontekstu i niedopowiedziany, mógł ludzić, że jest ona faktycznie częścią Sił Zbrojnych. Do tego Jan Maciejewski dopowiada, że Straż Graniczna jest wyspecjalizowaną podgrupą do specjalnych zadań, jak ochrona granicy państwowej. Stwierdzenie takie jest błędem merytorycznym. W 2001 r. zapis ten został uchylony. W 2007 r. do ustawy o Straży Granicznej dodano art. 33a, który brzmi: „1. W razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny Straż Graniczna może być objęta militaryzacją, o której mowa w art. 174 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. 2. Funkcjonariusze pozostający w stosunku służbowym w dniu ogłoszenia mobilizacji lub w dniu, w którym rozpoczyna się czas wojny, określonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 4a ust. 1 pkt 4a ustawy, o której mowa w ust. 1, stają się z mocy prawa funkcjonariuszami pełniącymi służbę w czasie wojny i pozostają w tej służbie do czasu zwolnienia”. Kluczowe są tutaj słowa „może być objęta militaryzacją”, co nie znaczy, że „musi”, ani że z mocy prawa automatycznie zostaje zmilitaryzowana. Należy też zwrócić uwagę, że na mocy tego przepisu funkcjonariusze Straży Granicznej pełnią służbę „w czasie wojny”, co ma swoje konsekwencje prawne. Funkcjonariusze ci nie przechodzą jednak w podległość innego ministerstwa, nadal pozostają funkcjonariuszami Straży Granicznej podległymi Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji i Komendantowi Głównemu Straży Granicznej. Są jedynie zmobilizowani, ściśle współpracują z Siłami Zbrojnymi, a ich

zadania służbowe są zintensyfikowane. To wszystko. Nie można więc mylić Straży Granicznej z wojskiem. Formacje te współpracują ze sobą na mocy podpisanych porozumień. Nie ma jednak między nimi wzajemnej podległości. Z wyjątkiem artykułów 11b do 11d ustawy o Straży Granicznej (Ustawa z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej), w której jest mowa o zagrożeniach bezpieczeństwa publicznego lub zakłóceniach porządku publicznego w zasięgu terytorialnym przejścia granicznego oraz w strefie nadgranicznej, kiedy użyte siły Straży Granicznej są niewystarczające. W takim przypadku na pomoc ruszają Siły Zbrojne. Koordynatorem działań jest komendant oddziału Straży Granicznej, w którego zasięgu terytorialnym toczy się akcja. W takim przypadku, to żołnierze Sił Zbrojnych podlegają Komendantowi Straży Granicznej, a nie odwrotnie, jak opisuje to Jan Maciejewski.

Powyższy rys historyczny jest potwierdzeniem założeń socjologii grup dyspozycyjnych, że są powoływane w celu zwalczania istniejących zagrożeń i ich charakter jest dostosowany do tych zagrożeń. Niemniej jednak od połowy XVIII w., za czasów I Rzeczypospolitej, jeszcze przed rozbiorami aż po dzień dzisiejszy – z przerwą na dwie wojny światowe w XX w. – na ziemiach polskich do bezpośredniej ochrony granic i walki z przestępczością graniczną używano paramilitarnych grup dyspozycyjnych, takich jak: urzędnicy celni, straż celna zwana strażą graniczną czy straż celno-graniczna.

Nie sposób nie zgodzić się z Janem Maciejewskim, że „dążenie do ograniczenia sił zbrojnych tylko do obrony państwa doprowadziło do ukształtowania się paramilitarnych grup dyspozycyjnych” (2014, s. 68). Należałoby jednakże dodać, że jedną z nich jest Straż Graniczna.

W istocie, z czasem zagrożenia transgraniczne stały się bardziej wyrafinowane. Przestępczość graniczna stopniowo zaczęła wymagać operacyjnego rozpoznania, a nie otwartej walki zbrojnej. W związku z tym formacja dostosowała swoje metody działania do pojawiających się nowych zagrożeń i wyzwań – m.in. tzw. obserwowanego dziś kryzysu migracyjnego i funkcjonowania w strukturach Unii Europejskiej, zwłaszcza w strefie Schengen. Metody działania współczesnej Straży Granicznej są ze wszech miar policyjne, wręcz administracyjne, a nie wojskowe. Z siłami zbrojnymi tej formacji nic już dziś nie łączy. Podobnie działają służby ochraniające granicę w innych krajach europejskich,

W dniu 21.12.2007 r. Polska przystąpiła do układu z Schengen. Z tym wydarzeniem wiążą się kolejne zmiany w funkcjonowaniu Straży Granicznej. Pierwsze misje ewaluacyjne państwo przechodziło będąc kandydatem do strefy Schengen, w przypadku Polski miały one miejsce w latach 2006–2007. Po

przystąpieniu do Układu z Schengen kraje członkowskie są ponownie oceniane po pięciu latach (w Polsce 2012–2013). Podczas kolejnych misji ewaluatorzy sprawdzają czy utrzymywany jest właściwy sposób ochrony granicy, kontroli ruchu granicznego, a także czy zarządzanie granicami jest zgodne ze standardami Schengen, czyli: czy dane państwo zapewnia strefie Schengen właściwy poziom bezpieczeństwa oraz co mogłoby w tym zakresie poprawić. W Polsce ewaluacji podlegała Policja i Straż Graniczna, a nie wojsko (Podgórska 2012, s. 10–11). Przyjęcie dorobku Schengen (www4) wiązało się ze zniesieniem kontroli na granicach wewnętrznych kraju, aby zapewnić swobodny przepływ osób, towarów i usług wewnątrz Unii Europejskiej przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa – np. przez działania wewnątrz kraju. To nowe wyzwanie z spowodowało kolei znaczne zmiany w organizacji i charakterze służby Straży Granicznej. Formację tę można nazwać organem wykonawczym dla Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Chociaż jest to duże uproszczenie. Sposoby działania, rozpoznania terenu i rozwiązywania problemów mają charakter policyjno-administracyjny, a jednostkami organizacyjnymi Straży Granicznej kierują komendanci, a nie dowódcy,

Nie ma dziś uzasadnienia, aby na co dzień granic strzegły Siły Zbrojne, dlatego formacje do tego przeznaczone działają metodami policyjnymi i należą do grup dyspozycyjnych paramilitarnego systemu bezpieczeństwa Państwa według typologii Jana Maciejewskiego. Mimo że zostały utworzone na wzór militarny nie mają takiego charakteru, zgodnie ze słownikiem języka polskiego zacytowanym na wstępie. Są więc paramilitarne w pełnym tego słowa znaczeniu.

Straż Graniczna ewoluowała w kierunku uzbrojonej służby migracyjnej, funkcjonariusze są urzędnikami wydającymi decyzje administracyjne, prowadzącymi postępowania przygotowawcze, karne, karno-skarbowe czy administracyjne. Drugą instancją jest Urząd ds. Cudzoziemców, następną – sądy administracyjne. Funkcjonariusze Straży Granicznej podejmujący i wydając decyzje w stosunku do cudzoziemców ściśle współpracują z urzędami wojewódzkimi. Często są zmuszeni do poruszania się po zawitych i sprzecznych przepisów prawnych, wynikających z ciągle zmieniającej się polityki migracyjnej państwa. Głównym zainteresowaniem Straży Granicznej jest przemyt osób, handel ludźmi, nielegalne przemieszczanie broni, amunicji, środków odurzających, odpadów radioaktywnych, dzieł sztuki, nielegalna migracja, nielegalna praca cudzoziemców, zwalczanie międzynarodowych zorganizowanych grup przestępczych, które zajmują się m.in. przemytem ludzi itp. Zagrożeniom tym nie da się przeciwdziałać strzelając do ludzi, ale z nimi

rozmawiając, rozpoznając teren i problem, a czasem pomagając im. Ofiarom handlu ludźmi należy udzielić profesjonalnej pomocy, należy też zająć się sierotami oraz dziećmi uchodźców (nie mylić z nielegalnymi migrantami). W takich przypadkach siła militarna jest bezużyteczna, ale paramilitarna – jak najbardziej adekwatna.

## **Gotowość członków grupy do poświęcenia życia w służbie, funkcja grupy, ochrona suwerenności państwa**

Rozstrzygającą zmienną kwalifikującą grupy dyspozycyjne jako militarne „jest przygotowanie ich członków do gotowości poświęcenia swojego życia lub zdrowia w podjętej służbie” (Maciejewski 2014, s. 67). Owa gotowość do poświęcenia życia pojawia się w rotach ślubowania zarówno grup militarnych, jak paramilitarnych, a więc nie może być rozstrzygającym czynnikiem w typologii grup dyspozycyjnych. Członkowie grup cywilnych również ryzykują swoje życie i zdrowie podczas codziennej służby. Przykładem mogą być ratownicy górniczy, którzy schodzą pod ziemię ze słowami na ustach: „zawsze idziemy po żywych”, (www5) jednak często ryzykują własne życie, żeby godnie pochować swoich kolegów. Są gotowi do najwyższego poświęcenia, mimo że nie mówią o tym, a państwo nie wymaga od nich takiej deklaracji. W związku z tym gotowość do poświęcenia własnego życia i zdrowia w służbie nie może być wyznacznikiem kategoryzującym grupy dyspozycyjne.

Główne podziały dyspozycyjności – zgodnie z założeniami socjologii grup dyspozycyjnych – są określone przez system społeczny, np. system bezpieczeństwa państwa (Maciejewski 2014, s. 54). Maciejewski wyróżnia typy grup dyspozycyjnych „ze względu na specyfikę systemu społecznego, w którym zostały powołane do życia, czyli grupy militarne, paramilitarne i cywilne systemu społecznego” (2014, s. 66). Owa dyspozycyjność jest traktowana jako podejmowana przez członków opisywanych grup, sfera aktywności profesjonalnej. Natomiast jej głównym przejawem jest „funkcja jaką pełnią w przeciwdziałaniu i zwalczaniu skutków zagrożeń ekologicznych, cywilizacyjnych i społecznych, które mogłyby destabilizować życie danej społeczności lub społeczeństwa” (Maciejewski 2014, s. 55). Przy czym funkcja jest tutaj rozumiana jako „zespół powinności (obowiązków) jednostki lub grupy. Funkcja jakiejś grupy w dowolnym systemie o bardziej złożonej strukturze obejmuje zatem

to wszystko, co powinna dana grupa wykonywać, czyli to, co należy do jej obowiązków – zgodnie z istniejącym ich podziałem w konkretnym systemie społecznym” (Maciejewski 2014, s. 76). Zatem analogicznie w tym znaczeniu funkcją można nazwać zadania formacji mundurowej ustanowione przez ustawę powołującą daną formację do istnienia; czyli przez „status nadany przez państwo” (Maciejewski 2014, s. 67). Jest to też cel, dla którego została ona powołana. Wcześniej wzmiankowałam o samym fakcie nadania przez państwo statusu grupom dyspozycyjnym. Tym samym państwo nadało owym grupom „uprawnienia do istnienia”. Teraz skupię się na treści owych państwowych statusów czyli ustaw kompetencyjnych pod kątem funkcji jakie nadają poszczególnym – wybranym do analizy – grupom dyspozycyjnym.

Do głównych zadań (funkcji) Straży Granicznej należy ochrona granicy państwowej, kontrola ruchu granicznego oraz zapobiegania i przeciwdziałania nielegalnej migracji, a także rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw i wykroczeń transgranicznych oraz ściganie ich sprawców. (Art. 1 ust. 2 Ustawy z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej) Ochroną granicy państwowej jest również współpraca z grupami dyspozycyjnymi państw sąsiednich w ramach aparatu pełnomocnika granicznego na podstawie umów bilateralnych. Pełnomocnikami granicznymi są funkcjonariusze Straży Granicznej, a nie żołnierze sił zbrojnych. Ich zadaniem jest rozwiązywanie kwestii przestępczości granicznej.

W typologii grupy dyspozycyjne zostały sklasyfikowane i podzielone głównie ze względu na funkcje jakie pełnią w systemie bezpieczeństwa państwa. Czy konsekwentnie? Paramilitarne grupy dyspozycyjne, czyli m.in. Policja „nie są przeznaczone do bezpośredniego udziału w walce zbrojnej lecz do wspomagania działań sił zbrojnych i zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa oraz społecznego spokoju” (Maciejewski 2014, s. 68). (...) „policja odpowiada za egzekwowanie prawa, utrzymywanie porządku czy ochronę obywateli w ramach realizacji wewnętrznej funkcji państwa” (Maciejewski 2014, s. 61). To samo można napisać o Straży Granicznej. W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że obie grupy utrzymują porządek publiczny i ochroniają obywateli. Z tym, że Policja skupia się bardziej na przestępstwach dokonanych przez Polaków, natomiast Straż Graniczna ma częściej do czynienia z cudzoziemcami. Jest ona wyspecjalizowana i nakierowana na przestępstwa transgraniczne i nielegalną migrację. Obie grupy dyspozycyjne nie są przeznaczone do udziału w walce zbrojnej. Ponadto wojsko również zapewnia utrzymanie porządku wewnątrz państwa pomagając Policji, urzędowi administracji państwowej, służbom medycznym czy sanitarnym w sytuacjach awaryjnych,



np. klęskach żywiołowych czy pandemii (www6). Zgodnie z zapisem ustawowym: „Siły Zbrojne ponadto mogą brać udział w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, działaniach antyterrorystycznych, akcjach poszukiwawczych oraz ratowania życia ludzkiego, a także w oczyszczaniu terenów z materiałów wybuchowych i niebezpiecznych pochodzenia wojskowego oraz ich unieszkodliwianiu (Art. 3 Ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej).

Jednak wymienione wyżej funkcje wojska nie czynią zeń grupy paramilitarnej, a instytucje, które wojsko wspiera nie są mylone z militarnymi grupami dyspozycyjnymi, tak jak Straż Graniczna.

Jedną ze zmiennych, które każą Janowi Maciejewskiemu zaklasyfikować daną grupę do militarnego systemu bezpieczeństwa państwa jest zapewnienie suwerenności państwa. Militarne grupy dyspozycyjne powstały – jego zdaniem – „w militarnym systemie społecznym, których głównym celem jest szeroko rozumiana obrona suwerenności państwa” (2014, s. 67). (...) „Wojsko ma zapewnić suwerenność kraju zgodnie z konwencjami międzynarodowymi” (Maciejewski 2014, s. 60).

Faktycznie w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej czytamy: „Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic” (Art. 26 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.). Uściśleniem tego zapisu jest art. 3 Ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy jednak zauważyć, że mowa tu o Siłach Zbrojnych, a nie Straży Granicznej, która do nich nie należy. Chodzi o walkę zbrojną w razie naruszenia terytorium RP przez wroga. Zaszło tu jakiejś uproszczenie albo wręcz pomylenie charakteru grup dyspozycyjnych. Straż Graniczna ochrania granicę państwową w celu niedopuszczenia do jej niezgodnego z prawem przekroczenia, a jeśli do tego dojdzie – ściga sprawców. W tym właśnie celu – między innymi – została powołana. Robi to w czasie pokoju na lądzie i wodzie m.in. w zakresie utrzymywania w należyтым stanie znaków granicznych, kontroluje pas drogi granicznej, utrzymuje porządek publiczny w przejściach granicznych, kontroluje ruch graniczny oraz status pobytowy cudzoziemców i legalność wykonywanej przez nich pracy na terytorium RP. Natomiast jeśli na granicy toczyłyby się walki zbrojne lub jeśli siły Straży Granicznej okazałyby się niewystarczające do przywrócenia porządku na granicy, wtedy wkracza wojsko. Zasady owej współpracy regulują artykuły od 11b do 11d ustawy o Straży Granicznej, o czym szerzej wspomniałam wyżej. Wojsko nie jest powołane

do ochrony granicy państwowej w czasie pokoju i błędem jest twierdzenie, że wojsko ochrania „zieloną” granicę.

Tymczasem szeroko rozumianej suwerenności państwa (www7) – rozumianej głównie jako niezależność, niepodległość i wolny od ingerencji ustroj polityczny, społeczny i ekonomiczny oraz możliwość współżycia z innymi narodami na zasadach równości i obopólnych korzyści – w Polsce bronią też inne grupy dyspozycyjne, np.: Służba Celno-Skarbowa (ochrona budżetu i interesów państwa), Inspekcja Transportu Drogowego (np. wwóz i przemieszczanie materiałów niebezpiecznych na terenie Polski czy przeciwdziałanie nieuczciwej konkurencji w transporcie drogowym), powiatowe inspekcje pracy (ochraniające polski rynek pracy i Skarb Państwa przez zwalczanie nielegalnej pracy cudzoziemców), Straż Graniczna (zwalczająca przestępstwa transgraniczne). Jak pokazuje przytoczona wyżej historia, gospodarka i rynek pracy są ściśle związane z suwerennością państwa. W związku z powyższym „ochrona suwerenności państwa” również okazała się nieadekwatną zmienną w typologii grup dyspozycyjnych.

## **Status (kompetencje) nadany przez państwo w drodze legislacji**

Jan Maciejewski deklaruje, że jego rozróżnienie grup dyspozycyjnych opiera się na podstawie ich legislacyjnych uwarunkowań, przy czym ich specjalizacja doprowadziła do powstawania nowych grup (2014, s. 60).

Tymczasem w całej powojennej historii, aż do utworzenia Straży Granicznej na bazie WOP-u, formacja przeznaczona do ochrony granicy państwowej jedynie przez 8 lat podlegała Ministrowi Obrony Narodowej, w tym przez 5 lat (1966–1971) należała do dwóch resortów: MSW i MON. Natomiast aż przez 43 z 46 lat powojennej historii, łącznie z pięcioletnim okresem podległości dwóm resortom, podlegała Ministrowi Spraw Wewnętrznych, tak jak Milicja lub Policja. Zważywszy na podległość resortową, Wojska Ochrony Pogranicza tylko z nazwy były wojskiem, natomiast charakter ich działania i zadania od dawna były już paramilitarne – policyjne. W związku z tym deklaracja, iż w typologii grup dyspozycyjnych ważne jest uwarunkowanie legislacyjne również okazuje się niekonsekwencją.

## Podsumowanie

Socjologia grup dyspozycyjnych nie wspomina o Służbie Celno-Skarbowej, która została powołana 1.03.2017 r. w miejsce Służby Celnej i nie kwalifikuje jej do żadnego z wymienionych systemów bezpieczeństwa państwa. Być może dlatego, że jest ona ciągle mylona w świadomości społeczeństwa ze Strażą Graniczną. Tymczasem jest to dość ciekawy przypadek grupy, trudny do jednoznacznego zakwalifikowania zgodnie z zaproponowanymi zmiennymi w typologii grup dyspozycyjnych. Jeśli jako kategorii w typologii użyjemy *obrony suwerenności państwa i uwarunkowań historycznych*, to zgodnie z logiką Jana Maciejewskiego, należałoby tę grupę umieścić w militarnym systemie obok wojska. Formacja ta ochrania interesy i gospodarkę Rzeczypospolitej Polskiej, a więc jej szeroko rozumianą suwerenność, która w historii Polski była często najważniejsza, np. po obu wojnach światowych XX w. W dwudziestoleciu międzywojennym istniały grupy dyspozycyjne o charakterze wojskowym mające na celu ochronę gospodarki kraju i kontrolę transgranicznego obrotu dóbr, np. Straż Gospodarczo-Wojskowa, Straż Graniczna z roku 1918 i 1926, Bataliony Celne Ministerstwa Skarbu, Straż Celna, Korpus Straży Granicznej o charakterze wojskowym podległy Ministrowi Skarbu. Taka klasyfikacja byłaby uzasadniona militarną genezą formacji. Problem stanowi jednak inna zmienna: aby grupa była zakwalifikowana przez Jana Maciejewskiego jako militarna musi być *uzbrojona i umundurowana*. Służba Celna była umundurowana, jednak uzbrojeni byli tylko funkcjonariusze grup mobilnych prowadzący kontrolę na szlakach komunikacyjnych i to dopiero od 2009 r. Wcześniej, przed wejściem do strefy Schengen, na przejściach granicznych celnicy nie byli uprawnieni do noszenia i używania broni palnej. Nowo powołana Służba Celno-Skarbowa jest formacją uzbrojoną. Jednak zarówno Służba Celna, jak i Służba Celno-Skarbowa, podlegają Ministrowi Skarbu Państwa, a jej funkcjonariusze nie ślubują gotowości do oddania życia w służbie. Co pasuje ją raczej w cywilnym systemie bezpieczeństwa państwa. Jednocześnie jej funkcją jest wykrywanie i ściganie przestępstw skarbowych – jak policja skarbową – więc może system paramilitarny będzie dla niej odpowiedni?

W świetle niejednoznacznych i niekonsekwentnie używanych zmiennych w typologii grup dyspozycyjnych można mieć spory problem z zakwalifikowaniem do któregoś z systemów bezpieczeństwa kolejnej grupy dyspozycyjnej, którą tworzą m.in. funkcjonariusze Straży Granicznej, mianowicie Frontexu. Frontex, czyli Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej, niezależna agencja Unii Europejskiej utworzona na podstawie rozporządzenia Rady UE

z 26 października 2004 r., z siedzibą w Warszawie; to formacja umundurowana i uzbrojona; strzeże granic zewnętrznych Unii Europejskiej, czyli suwerenności jej państw członkowskich, m.in. Polski. Tworzą ją formacje policyjne (również z nazwy) wszystkich krajów członkowskich. Nie ma wśród nich żołnierzy, nie jest to organizacja sił zbrojnych, ale jest „strażą graniczną”. Czy więc należy ją umieścić w systemie militarnym? A może jednak paramilitarnym?

Wątpliwości, które służby należą do paramilitarnego, a które do militarne systemu bezpieczeństwa państwa, rozwiął jednoznacznie ustawodawca, powołując podobne przepisy prawne dla formacji o podobnym charakterze działania i wymieniając je w tytułach aktów prawnych. Jednym z przykładów jest Ustawa z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (a nie żołnierzy) Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. W tej chwili można odnieść wrażenie chaosu, ponieważ zgodnie z typologią grup dyspozycyjnych ustawodawca w jednej ustawie pomieszał grupy militarne z paramilitarnymi. Komu więc przyznać rację – autorytetowi w dziedzinie socjologii czy ustawodawcy?

Bez zbędnych dywagacji ww. grupy dyspozycyjne należy zaliczyć do paramilitarnego systemu bezpieczeństwa państwa – ze względu na ich funkcję oraz legislacyjny status nadany przez państwo.

Jan Maciejewski w swym dziele sugeruje, że socjologia opisuje zastaną rzeczywistość (2014, s. 17–18), a nie historię rzeczywistości. Historię pozostawmy więc historykom. W związku z tym należy zweryfikować typologię grup dyspozycyjnych i umieścić Straż Graniczną w paramilitarnym systemie bezpieczeństwa państwa – tam, gdzie jej miejsce.

Proponuję skupić się w typologii grup dyspozycyjnych na ich *funkcjach* wynikających z istniejących zagrożeń oraz z ich obecnego charakteru i organizacji, a także *statusu* nadanego im przez ustawodawcę. Być może takie podejście stworzy bardziej klarowną, zgodną z rzeczywistością typologię grup dyspozycyjnych.

## Bibliografia

- Apanowicz J. (2002), *Metodologia ogólna*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Gdynia.
- Buczek K. (1970), *Organizacja opolna w Polsce średniowiecznej*, „Studia Historyczne”, nr 2, t. 13.
- Dominiczak H. (1985), *Zarys Historii Wojsk Ochrony Pogranicza 1945–1985*, Zarząd Polityczny Wojsk Ochrony Pogranicza, Warszawa.
- Dominiczak H. (1992), *Granica Wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- Dominiczak H. (1997), *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966–1996*, Wydawnictwo „Bellona”, Warszawa.
- Maciejewski J. (2014), *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna*, Wydanie drugie rozszerzone, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Paprocki M. (1997), *Obrona Granic i Państwa Polskiego od XV do pierwszej połowy XVII wieku*, Centrum Szkolenia Straży Granicznej, Kętrzyn.
- Podgórska M. (2012), *Misje Ewaluacyjne Schengen*, „Straż Graniczna”, nr 1(15).

## Akty prawne

- Dekret Tymczasowy z dnia 18.12.1918 r. (Dz.U. z 1918 r., Nr 21, poz. 70).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483).
- Konwencja Wykonawcza do Układu Schengen (KWS) Dziennik Urzędowy nr L 239 22/09/2000.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz.U. z 1928 r., Nr 37, poz. 349).
- Statut TOPR zatwierdzony przez Walne Zebranie 28 października 2017 roku. [http://www.topr.pl/images/dokumenty/STATUT\\_TOPR\\_2017.pdf](http://www.topr.pl/images/dokumenty/STATUT_TOPR_2017.pdf) [dostęp: 20.10.2021].
- Ustawa z dnia 24 lipca 1919 r. o Policji Państwowej (Dz.Pr.P.P. z 1919 r., Nr 61, poz. 363).
- Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz.U. z 1926 r., Nr 78, poz. 443).
- Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2019 r., poz. 1541 t.j.).
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 2020 r., poz. 360 t.j.).
- Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1645).

Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (Dz.U. z 2020 r., poz. 1123 t.j.).

Ustawa z dnia 3 października 1992 r. o przysiędże wojskowej (Dz.U. z 1992 r., Nr 77, poz. 386).

Ustawa z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723 t.j.).

Ustawa z dnia 9 października 2009 r. o dyscyplinie wojskowej (Dz.U. z 2019 r., poz. 1508 t.j.).

Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich (Dz. U. z 2011 r., Nr 208, poz. 1241 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2020 r., poz. 505 t.j.).

### **Źródła internetowe**

(www1) <https://sjp.pwn.pl/szukaj/zmilitaryzowa%C4%87.html> [dostęp: 04.01.2021].

(www2) <https://sjp.pl/paramilitarny> [dostęp: 04.01.2021].

(www3) <https://sjp.pwn.pl/szukaj/%C5%BCo%C5%82nierz.html> [dostęp: 04.01.2021].

(www4) <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=LEGISSUM:l33020> [dostęp: 04.01.2021].

(www5) <https://www.tysol.pl/a13907-Slowa-ratownikow-gorniczych-idacych-na-akcje-Zawsze-idziemy-po-zywych> [dostęp: 28.12.2020].

(www6) <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/mon-i-wojsko-zaangazowane-w-dzialania-zwiazane-z-zagrozeniem-koronawirusem> [dostęp: 28.12.2020].

(www7) <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/suwerennosc;3981623.html> [dostęp: 15.01.2021].

### **Afiliacja: mgr Karina Błażejczak**

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Nauk Społecznych

Instytut Socjologii

ul. Koszarowa 3

51-149 Wrocław

e-mail: k.blazejczak@interia.pl